

**Sygn. akt I ACa 778/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski (spr.)
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Alicja Surdy
Protokolant	Katarzyna Furmanowska

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa P. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 17 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 712/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz P. G. 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów procesu za drugą instancję.

**I ACa 778/13**

## UZASADNIENIE

Powód P. G. w pozwie z dnia 22 czerwca 2011 r. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A w S. (ostatecznie po przekształceniach) kwoty 300.000 zł z tytułu zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, renty w kwocie 700 złotych miesięcznie ; kwoty 10.000 złotych tytułem skapitalizowanej renty za zmniejszenie się widoków powodzenia na przyszłość za okres od listopada 2009r. do czerwca 2011r ; odszkodowania w kwocie 10.078 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty ; ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z 14 października 2009r., a ponadto o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w S. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu stanowiska wskazał, iż nie kwestionuje okoliczności wypadku z 14

października 2009r., ani swojej odpowiedzialności co do zasady i potwierdził, iż tytułem zadośćuczynienia wypłacił powodowi kwotę 200.000 złotych.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda P. G. kwoty:

- 200.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 30 stycznia 2010r. do 17 grudnia 2012r. w wysokości 13% w stosunku rocznym i od 18 grudnia 2012r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowej,

- 10.078 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od 24 lutego 2012r. do 17 grudnia 2012r. w wysokości 13% w stosunku rocznym i od 18 grudnia 2012r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowej,

- 700 złotych miesięcznie tytułem podwyższonej renty w związku ze zwiększonymi potrzebami powoda płatne do 20-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat, poczynając od 1 lipca 2011r.

Sąd ustalił ponadto odpowiedzialność pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. za skutki wypadku, któremu uległ powód P. G. w dniu 14 października 2009r. mogące ujawnić się w przyszłości. Dalej idące żądania sąd oddalił. Kosztami procesu sąd obciążył pozwanego zasądzając na rzecz powoda kwotę 4.115,10 zł oraz na rzecz Skarbu Państwa nakazał pobrać kwotę 9.787,31 zł .

Za podstawę rozstrzygnięcia sąd wskazał następujące ustalenia i wnioski :

W dniu 14 października 2009r. w miejscowości J. doszło do wypadku drogowego, w którym poszkodowany został powód P. G.. Sprawcą zdarzenia była M. G., która kierując pojazdem osobowym marki P. o numerze rejestracyjnym (...) wjechała na przejazd kolejowy doprowadzając do zderzenia z przejeżdżającym pociągiem. W wyniku odniesionych obrażeń kierująca samochodem poniosła śmierć na miejscu, a powód będący pasażerem samochodu doznał szeregu obrażeń ciała. Odpowiedzialność cywilną za posiadacza pojazdu ponosi w ramach umowy ubezpieczenia OC pozwany (...) SA w S..

Po wypadku powód przewieziony został do Szpitala (...) w W., gdzie rozpoznano u niego uogólnione stłuczenie mózgu w obrębie płatów czołowych i lewego skroniowego, złamanie piramidy lewej kości skroniowej, wielopoziomowe złamanie żeber lewych w odcinkach tylnych, złamanie rękodości mostka, odmę opłucnową lewostronną, krwiaki opłucnowe oraz odmę tkanek miękkich klatki piersiowej i szyi. W szpitalu tym powód przebywał do 11 grudnia 2009r. Po 10 dniach hospitalizacji uzyskano u powoda wydolną i stabilną czynność oddechową i krążeniową. W trzecim tygodniu pobytu w szpitalu powód odzyskał świadomość. Z uwagi na bardzo powolną poprawę stanu neurologicznego zdecydowano o przekazaniu powoda do dalszego leczenia w Oddziale (...) Kliniki (...) w W.. W instytucie tym powód przebywał do 2 kwietnia 2010 r. gdzie był poddawany rehabilitacji ruchowej, neuropsychologicznej, neurologopedycznej. Opuszczając szpital powód poruszał się na wózku inwalidzkim. Po opuszczeniu szpitala powód przechodził co jakiś czas rehabilitację w warunkach szpitalnych m.in. w szpitalu w S., w ośrodku rehabilitacji w S.. W okresie pobytu w domu powód do chwili obecnej przechodzi rehabilitację z udziałem specjalisty rehabilitanta.

Powód ma 27 lat. Posiada wykształcenie średnie. Ukończył Technikum Gastronomiczne w M.. Po ukończeniu szkoły średniej podjął studia w Wyższej Szkole (...),(...)w W., naukę tę przerwał po drugim semestrze - w 2007r. Przed wypadkiem powód pracował w sklepie w W. jako kierownik z wynagrodzeniem 1.745,21 złotych brutto miesięcznie. Mieszkał z rodzicami w miejscowości Ł.. Aktualny stan zdrowia powoda czyni go całkowicie niezdolnym do pracy zarobkowej i niezdolnym do samodzielnej egzystencji, wymaga on pomocy innych osób w czynnościach życia codziennego związanych z samoobsługą oraz opieki i pomocy w poruszaniu się poza domem. Ma problemy z pamięcią i wymaga dalszej systematycznej rehabilitacji prowadzonej w warunkach domowych co najmniej dwa razy w tygodniu oraz okresowej rehabilitacji w warunkach szpitalnych, a także dalszego leczenia pod kontrolą poradni neurologicznej. Powód porusza się chwiejnym chodem, powolnie i niewyraźnie mówi Odległe następstwa urazu są trudne do przewidzenia, a podjęcie przez powoda pracy zarobkowej w przyszłości mało prawdopodobne .

Pozwane towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło powodowi tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 200.000 złotych. Nadto pozwany wypłaca powodowi rentę, która od sierpnia 2011r. wynosi 1.601 złotych miesięcznie (a wcześniej w wysokości 1.629,53 zł) i składa się na nią kwota 561 złotych tytułem wyrównania dochodów do kwoty uzyskiwanej przed wypadkiem oraz kwota 1.040 złotych tytułem zwiększonych potrzeb, w tym 200 złotych na wydatki związane z dojazdami do palcówek medycznych i zakupem niezbędnych leków i 840 złotych na koszty opieki.

W świetle wyżej ustalonych faktów sąd pierwszej instancji uznał powództwo za zasadne w znacznej części.

Odnosnie zadośćuczynienia to zdaniem sądu należy je określić na kwotę 400.000 złotych, gdyż jest to kwota adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy i jako taka ma szansę choćby w części zrekompensować towarzyszące powodowi poczucie osamotnienia i utraty zdrowia. Sąd uznał w oparciu o ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w postaci opinii biegłych z zakresu chirurgii, ortopedii, neurologii i psychiatrii, że wypłacone powodowi przez pozwanego zadośćuczynienie w wysokości 200.000 złotych nie rekompensuje w pełni doznanej przez niego krzywdy. Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, iż świadczenie to ma charakter kompensacyjny, a zatem nie może być symboliczne, ale także nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy. Uwzględniając zatem wypłaconą na etapie postępowania likwidacyjnego kwotę 200.000 zł sąd zasądził kwotę 200.000 zł z odsetkami od 30 stycznia 2010r. do dnia zapłaty.

Sąd za uzasadnione uznał również żądanie zasądzenia kwoty 10.078 złotych tytułem zwrotu kosztów poniesionych na dostosowanie mieszkania do potrzeb powoda, gdyż wskazań zawartych w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności powoda wynika, iż powinien on zajmować oddzielne pomieszczenie.

W zakresie roszczenia o rentę Sąd uznał, że wypłacana przez pozwanego renta winna ulec podwyższeniu o kwotę 700 złotych miesięcznie, gdyż taki jest miesięczny koszt rehabilitacji.

Sąd uwzględnił również żądanie w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, gdyż w świetle opinii biegłej neurolog negatywne dla stanu zdrowia powoda skutki wypadku z 14 października 2009r mogą ujawnić się jeszcze w przyszłości.

Dalej idące roszczenia powoda sąd oddalił.

Konsekwencją orzeczenia merytorycznego było rozstrzygnięcie o kosztach, które sąd stosunkowo rozdzielił i obciążył pozwanego częścią kosztów odpowiednio do wyniku postępowania.

Jako podstawę prawną sąd wskazał art. 444 i 445 kc, a co do kosztów art. 100 kpc oraz art.113 ust.1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wyrok sądu pierwszej instancji w części uwzględniającej powództwo o zadośćuczynienie ponad kwotę 100.000 zł zaskarżył pozwany apelacją z dnia 29 stycznia 2013 r.

W apelacji skarżący zarzuca naruszenie :

- art. 445 § 1 kc w zw. z art. 824<sup>1</sup> § 1k.c oraz art. 34 § 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez niewłaściwe zastosowanie tj. zasądzenie zadośćuczynienia przekraczającego wysokość szkody;

- art. 6 kc w zw. z art.445 § 1 kc przez przyjęcie, że powód udowodnił, iż okoliczności faktyczne uzasadniają uznanie, że odpowiednią sumę zadośćuczynienia stanowi kwota 200.000 zł ;

- art. 233 kpc przez dowolne ustalenie oraz błąd w rozumowaniu logicznym i przyjęcie, iż odczuwane obecnie skutki wypadku uzasadniają zasądzenie tak wygórowanej kwoty ;

- art. 316 § 1 kpc przez to iż sąd nie wziął pod rozwagę całokształtu okoliczności - w tym poprawy stanu zdrowia istniejących w chwili zamknięcia rozprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez „zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 100.000 zł” oraz oddalenia powództwa w pozostałym zakresie i zasądzenia kosztów procesu wg norm przepisanych, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie jest zasadna.

Na wstępie należy podnieść, że reformatoryjny wniosek apelacyjny o „zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 100.000 zł” jest w istocie rzeczą wnioskiem o obniżenie zasądzonej kwoty zadośćuczynienia do wysokości 100.000 zł.

Stan faktyczny ustalony przez sąd pierwszej instancji jest prawidłowy i dokonane ustalenia sąd odwoławczy przyjmuje je za własne. Uzasadnienie sądu pierwszej instancji jest bardzo szczegółowe, wyczerpujące, zawiera rozważania co do wszystkich zebranych w sprawie dowodów i odnosi się do wszystkich istotnych w sprawie faktów. Dlatego też zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc nie jest zasadny. Prawidłowa jest również ocena stanu faktycznego pod kątem prawa materialnego tym samym zarzuty naruszenia prawa materialnego również nie są zasadne, a ponadto skarżący bliżej nie wskazuje w jaki sposób sąd naruszył art. 824<sup>1</sup> § 1k.c lub art. 34 § 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Apelacja pozwanego kwestionuje przyjętą przez sąd wysokość zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz powoda, gdyż zdaniem skarżącego kwota 400.000 zł jest nieodpowiednia (zawyżona) w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy ( w tym skarżący dopatruje się naruszenia art.445 kc). Podnieść jednak należy, że ustalenie, jaka kwota zadośćuczynienia w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia”, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (vide wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 – LEX 146356).

W okolicznościach tej sprawy taka dysproporcja zdaniem sądu odwoławczego nie zachodzi. Cierpienia jakich doznał powód wskutek zdarzenia z dnia z 14 października 2009 r. były ogromne, a skutki dla powoda na przyszłość bardzo dotkliwe. Powód po trzech tygodniach od daty zdarzenia odzyskał świadomość, po upływie roku dopiero zaczął poruszać się samodzielnie, ale do chwili obecnej jego ogólna sprawność jest bardzo ograniczona i praktycznie nie może funkcjonować bez pomocy osób trzecich. Mimo bardzo młodego wieku jest osobą trwale niezdolną do pracy, ciągle poddawany jest zabiegom rehabilitacyjnym, a zatem rozmiar cierpień których doznał i ciągle doznaje jest znaczny. Przyjęcie zatem przez sąd pierwszej instancji kwoty 400.000 zł jako tej, która w ramach kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia ma złagodzić doznawane cierpienia jest prawidłowe i zdaniem sądu odwoławczego brak jest podstaw do wydania reformatoryjnego orzeczenia w żądanym przez skarżącego kierunku. Za taką zmianą nie przemawia również wskazane w apelacji orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Reasumując należy stwierdzić, że wyrok sądu pierwszej instancji jest prawidłowy, a apelacja pozwanego jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny w Lublinie na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w wyroku. O kosztach sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz § 6 pkt 6 w i § 13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności

adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( tekst jednolity Dz. U. Z 2013 r. poz. 461).